

# Łódź Miastem Filmu UNESCO?

- Łódź będzie się ubiegać o tytuł Miasta Filmu w ramach Sieci Miast Kreatywnych UNESCO - ogłosiła prezydent Hanna Zdanowska. - Chcemy pokazać Łódź jako miejsce, w którym bardzo dużo działa się, dzieje i - mam nadzieję - dzieć będzie w zakresie filmu. Trzeba jednak spełnić szereg kryteriów. Łatwo nie będzie, bo musimy pokonać konkurencję z innych państw - aplikować będzie między innymi Paryż. Tytuł w dziedzinie literatury ma Kraków, w dziedzinie muzyki - Katowice. Do przeprowadzenia procedury złożenia aplikacji upoważniłam dyrektora Narodowego Centrum Kultury Filmowej Rafała Syskę.

Konkurs ma być ogłoszony na początku 2017 roku. Wnioski będzie można składać do marca, kwietnia, a w październiku zostanie ogłoszony wynik.

- To dla Łodzi wielka szansa być w sieci miast kreatywnych UNESCO - przede wszystkim wizerunkowa - powiedział dyrektor Syska. - Jest to przecież organizacja, której marka jest jedną z najlepszych, najbardziej rozpoznawalnych na świecie. Myślę, że Łódź jest najbardziej predestynowanym miastem w Polsce, by stać się miastem kreatywnym UNESCO w dziedzinie filmu. W aplikowaniu o ten tytuł obok dziedzictwa filmowego ważne jest zaprezentowanie przyszłości, tzn. jak ta dziedzina będzie się rozwijała w Łodzi. Czym możemy się pochwalić we wniosku aplikacyjnym? Mamy edukację na różnych poziomach aż po Szkołę Filmową, upowszechnianie kultury filmowej, festiwale, studia filmowe i postprodukcyjne, regionalny fundusz filmowy, Muzeum Kinematografii oraz NCKF. Te wszystkie elementy zapewniają nam rozwój we wszystkich sferach - mamy zatem olbrzymią przewagę nad konkurentami.

Inicjatywa została powołana w 2004 roku. Do dziś należy do niej ponad 116 miast z 54 krajów, które zrzeszają się w zespoły wokół określonych dziedzin: filmu, literatury, muzyki, rzemiosła artystycznego i sztuki ludowej, sztuki mediów, wzornictwa i gastronomii, po to, by realizować wspólne przedsięwzięcia.

W sieci miast kreatywnych ważna jest międzynarodowa współpraca. - Nawiązaliśmy już kontakty między innymi z Bradford w Wielkiej Brytanii czy z Sydney w Australii. Osobą, która silnie nas wiąże z Sydney jest Jerzy Toeplitz, założyciel tamtejszej szkoły filmowej i patron edukacji filmowej - to jemu poświęcona jest pierwsza gwiazda na ul. Piotrkowskiej. Istotne jest również integrowanie wokół idei UNESCO lokalnych instytucji filmowych. Wreszcie sami mieszkańcy Łodzi mogą zyskać na tym niezwykle prestiżowym tytule. Już samo aplikowanie wymaga podjęcia wielu działań sprzyjających rozwojowi filmu w mieście. Trzeba we wniosku zaproponować 4-letni plan przedsięwzięć i inicjatyw partnerskich z pozostałymi miastami należącymi do sieci.

Z tytułem nie wiążą się żadne pieniądze, żaden grant. Miasta działające w sieci - m.in. Rzym, Sydney, Sofia - wskazują na liczne społeczno-gospodarcze korzyści wynikające z członkostwa: poszerzenie kompetencji kadr kreatywnych, wzmocnienie innowacyjności dzięki transferowi wiedzy i technologii, zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej czy rozwój tzw. kreatywnej turystyki, związanej z festiwalami, muzeami, przedsięwzięciami artystycznymi, ciekawą architekturą czy znanymi lokacjami filmowymi. Tytuł miasta kreatywnego UNESCO to także liczne okazje do promowania wydarzeń, produktów i usług związanych z sektorem kreatywnym na zagranicznych rynkach, a także możliwość bezterminowego posługiwania się rozpoznawalnym na całym świecie logotypem organizacji.